



Sygn. akt IV CSK 501/07

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Jan Górowski (przewodniczący)*

*SSN Krzysztof Pietrzykowski*

*SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa J. K.

przeciwko Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w K. - M. B.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 marca 2008 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 lipca 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy w R. uwzględnił powództwo J. K. i zasądził na jego rzecz od pozwanego M. B. - komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w K. - kwotę 190 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu jako odszkodowanie za szkodę spowodowaną czynnościami egzekucyjnymi podjętymi niezgodnie z prawem.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia:

Pozwany komornik prowadził trzy postępowania egzekucyjne z wniosku powoda przeciwko dłużnikowi - (...) Zakładom Przemysłu Skórzanego „Ł.(...)” SA w Ł.. W sprawie Km (...) powód domagał wyegzekwowania kwoty 710.000 zł z odsetkami i kosztami postępowania, w sprawie Km (...) – kwoty 360.000 zł z odsetkami i kosztami, a w sprawie Km (...) - kwoty 78.841,79 zł.

Spór dotyczy odszkodowania za szkodę, która powód wiąże z czynnościami egzekucyjnymi podjętymi przez pozwanego w styczniu 2002 r. Komornik w toku prowadzonych egzekucji zajął szereg ruchomości pozwanego, które podlegały sprzedaży licytacyjnej. Z powodu bezskuteczności kolejno wyznaczanych licytacji przedmioty te były przejmowane przez powoda.

Jedną z takich licytacji komornik wyznaczył na dzień 9 stycznia 2002 r. Z powodu braku licytantów pierwsza licytacja nie doszła do skutku. Na dzień 18 stycznia 2002 r. wyznaczona została druga licytacja, która także nie wyłoniła nabywców i w dniu 18 stycznia 2002 r. komornik przyznał ruchomości oferowane na licytacji na własność powodowi. Dłużnik zaskarżył wszystkie te czynności skargami na czynności komornika.

Sąd Rejonowy w K. postanowieniami z 20 i 25 lutego 2002 r. uchylił czynności komornika polegające na wyznaczeniu terminów obu licytacji oraz przyznaniu powodowi na własność ruchomości. Powtórzenie licytacji nastąpiło w dniu 12 marca 2002 r. Niezwłocznie po licytacji powód złożył wniosek o przejęcie ruchomości na własność i komornik postanowieniem z tego samego dnia przyznał mu niesprzedane ruchomości o łącznej wartości 518 594,95 zł.

Dwa dni później - 14 marca 2002 r. - została ogłoszona upadłość dłużnika. Sąd Rejonowy w Ł. oddalił wniosek powoda o wyłączenie z masy upadłości ruchomości przyznanych mu postanowieniem z dnia 12 marca 2002 r. Powództwo powoda przeciwko syndykowi masy upadłości dłużnika o wydanie tych ruchomości także zostało oddalone, gdyż do przeniesienia ich własności nie doszło przed ogłoszeniem upadłości (postanowienie komornika nie było jeszcze wówczas prawomocne). Ruchomości przyznane powodowi postanowieniem z dnia 12 marca 2002 r. weszły ostatecznie w skład masy upadłości. Niezaspokojone wierzytelności w kwocie 828.186,20 zł powód zgłosił w postępowaniu upadłościowym, zostały uznane w tym postępowaniu i zaliczone do VI kategorii. Powód nie uzyskał jednak żadnego zaspokojenia z masy upadłości, ponieważ w ostatecznym planie podziału funduszy masy znalazły się jedynie wierzytelności z kategorii 2a i 2b.

Postępowanie egzekucyjne w sprawie Km (...) zostało umorzone w dniu 12 kwietnia 2002 r.

Sąd Okręgowy przyjął za podstawę odpowiedzialności deliktowej pozwanego art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882 ze zm.). Uznał przy tym, że o bezprawności działania pozwanego, polegającej na podjęciu przez niego czynności wadliwych procesowo, przesądzają orzeczenia sądowe wydane w następstwie rozpoznania skarg dłużnika na czynności komornika, które wiążą Sąd orzekający uwagi na treść art. 365 k.p.c. Powód wskutek nieprawidłowych czynności poniósł szkodę, ponieważ postępowanie w związku z upadłością dłużnika zostało umorzone zanim doszło do całkowitego zaspokojenia powoda, chociaż majątek ruchomy dłużnika, zabezpieczony w postępowaniu egzekucyjnym, dawał możliwość zaspokojenia się powoda w drodze przejęcia ruchomości. Stało się to jednak niemożliwe, ponieważ wskutek wadliwych czynności pozwanego, uchylonych przez sąd w wyniku skargi dłużnika, konieczne stało się wyznaczenie kolejnego terminu licytacji. Przedłużenie postępowania egzekucyjnego spowodowało, że postanowienie z dnia 12 marca 2002 r., przyznające powodowi przejęte przez niego rzeczy, nie uprawomocniło się przed ogłoszeniem upadłości. Ruchomości o wartości 518 594,95 zł weszły do masy upadłości, a nie do majątku powoda, co by nastąpiło, gdyby komornik nie naruszył przepisów proceduralnych odnoszących się do terminów licytacji. Związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.) pomiędzy niewłaściwym działaniem komornika a szkodą powoda Sąd Okręgowy upatrywał w prowadzeniu równoległe postępowania egzekucyjnego i postępowania upadłościowego wobec dłużnika. Powód informował o tym pozwanego już pod koniec 2001 r., wobec czego można było przewidzieć, że opóźnienie czynności egzekucyjnych grozi wyrządzeniem szkody wierzycielowi, a do takiego opóźnienia doszło w wyniku prowadzenia przez pozwanego czynności z naruszeniem terminów proceduralnych.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 lipca 2007 r. zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił powództwo, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na zaakceptowanych jako prawidłowe ustaleniach Sądu Okręgowego. Podzielił także pogląd tego Sądu, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz że wskazane przez powoda czynności komornika były niezgodne z prawem w rozumieniu tego przepisu. Sąd II instancji, odwołując się do

orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego, zaznaczył, iż komornik jest funkcjonariuszem publicznym i dlatego jego odpowiedzialność odszkodowawcza mieści się w ramach konstytucyjnego modelu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w wyniku niezgodnych z prawem działań organu władzy publicznej, przewidzianego w art. 77 Konstytucji RP. Nie jest to więc odpowiedzialność deliktowa oparta na zasadzie winy, niemniej jej przesłankami są pozostałe podstawy z art. 415 k.c. Czynności komornika polegające na wyznaczeniu terminu pierwszej licytacji na dzień 9 stycznia 2002 r., drugiej licytacji na dzień 18 stycznia 2002 r. i wydaniu postanowienia o przyznaniu powodowi na własność ruchomości oferowanych na licytacji za kwotę 391.466,92 zł zostały w wyniku skargi na czynności komornika uchylone przez sąd rejonowy, co uzasadniało uznanie tych czynności za bezprawne. Pozwany naruszył przepis art. 864 § 2 k.p.c. i przepisy § 83 i § 85 rozporządzenia z dnia 9 marca 1968 r. w sprawie czynności komorników (Dz. U. Nr 10, poz. 52 ze zm.), co stwierdził sąd rozpoznający skargi na czynności komornika.

Sąd Apelacyjny potwierdził, że orzeczenia te są wiążące w rozumieniu art. 365 k.p.c., niemniej zbadał także akta postępowania egzekucyjnego i ocenił, że naruszenie przepisów o licytacji, zawartych w powołanym rozporządzeniu, było ewidentne. Między ogłoszeniem terminu obydwu licytacji a licytacjami nie upłynął termin 7 dni (ogłoszenie o pierwszej licytacji zostało wywieszone w budynku sądu 4 stycznia 2002 r., a w prasie zostało zamieszczone w dniu 7 stycznia 2002 r., obwieszczenie o drugiej licytacji wywieszono 15 stycznia 2002 r., a ogłoszenie w prasie ukazało się 14 stycznia 2002 r.).

Ponadto w dniu 9 stycznia 2002 r. pozwany otrzymał pismo od dłużnika, zawiadamiające o złożeniu skargi na wyznaczenie terminu pierwszej licytacji i zawierające wniosek o odwołanie tej czynności. Podobnie dłużnik powiadomił komornika o wniesieniu skargi na wyznaczenie terminu drugiej licytacji. Mimo to pozwany przeprowadził obydwie czynności.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że wyznaczenie nowego terminu licytacji na dzień 12 marca 2002 r. nie sanowało poprzednich wadliwych czynności.

Sąd za pozbawione znaczenia uznał to, czy powód informował pozwanego o toczącym się postępowaniu o ogłoszenie upadłości dłużnika już jesienią 2001 r., skoro komornik powinien wykonywać swoje czynności zgodnie z prawem, niezależnie od tego czy miał świadomość zagrożenia upadłością dłużnika.

Zdaniem tego Sądu doszło natomiast do naruszenia art. 361 § 1 k.c. Przedstawivszy poglądy prezentowane w orzecznictwie, Sąd Apelacyjny przyjął, że

szkoda powoda, polegająca na braku zaspokojenia, nie jest prostą konsekwencją wadliwych czynności komornika. Czynności te nie zakończyły postępowania egzekucyjnego, a pozwany niezwłocznie po ich uchyleniu wyznaczył prawidłowo termin licytacji ruchomości.

Szkoda powoda spowodowana została niemożnością zaspokojenia się przez niego z powodu braku majątku dłużnika. Gdyby bowiem nie nastąpiła upadłość dłużnika, następne licytacje mogły doprowadzić do przejęcia ruchomości przez powoda i tym samym do jego zaspokojenia. Z tego względu Sąd II instancji przyjął, że powód nie doznał szkody w postaci niezaspokojenia swojej wierzytelności na skutek wadliwie wyznaczonych terminów licytacji. W jego ocenie, aby uznać, że wadliwa czynność komornika była zdarzeniem bezpośrednio wywołującym szkodę dla wierzyciela musiałaby to być czynność, która zamykała wierzycielowi drogę do odzyskania wierzytelności. Taka sytuacja nie wystąpiła, ponieważ powód mógł dochodzić roszczenia od dłużnika również poprzez zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Wadliwe czynności zostały bowiem uchylone i gdyby nie upadłość dłużnika i nieujęcie wierzytelności powoda w planie podziału, powód mógł zostać zaspokojony albo w postępowaniu egzekucyjnym albo upadłościowym.

Dodatkowo Sąd II instancji zauważył, że nie można przewidzieć, czy przy prawidłowo wyznaczonej licytacji powód skutecznie przejąłby ruchomości, w sytuacji gdy dłużnik skarżył także tą czynność, argumentując, że ruchomości są objęte zastawem. Ponadto zakwestionował przyjęty przez Sąd I instancji rozmiar szkody w wysokości 518.594,95 zł, gdyż za taką kwotę powód mógł przejąć ruchomości po pierwszej licytacji wyznaczonej na dzień 12 marca 2002 r., natomiast wadliwie czynności miały miejsce w styczniu 2002 r. i powód wówczas złożył wniosek o przejęcie ruchomości po II licytacji za kwotę 356.301,28 zł.

Powód zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie, w jakim został nim zmieniony wyrok Sądu Okręgowego w R. przez oddalenie powództwa co do kwoty 76 000 zł i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Jako podstawę skargi powód wskazał naruszenie prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) przez niewłaściwe zastosowanie art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, polegające na przyjęciu, że pozwany nie jest zobowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej powodowi swoim bezprawnym działaniem, oraz art.

361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że pomiędzy bezprawnym działaniem pozwanego a szkodą powoda nie ma adekwatnego związku przyczynowego.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonej części wyroku Sądu Apelacyjnego i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji powoda w części dotyczącej kwoty 76 000 zł oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego; ewentualnie o uchylenie tego wyroku w części zaskarżonej oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Problem, jaki wyłonił się w rozpatrywanej sprawie dotyczy związku przyczynowego pomiędzy niewątpliwie wadliwymi czynnościami komornika, podjętymi przez niego w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z wniosku powoda, a szkodą powoda, którą jest niezaspokojenie przez niego wierzytelności względem dłużnika. Sąd Apelacyjny ocenił, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności pozwanego w stosunku do powoda, przewidziane w art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, za wyjątkiem przesłanki związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem a poniesioną przez powoda szkodą. Z wywodu ujętego w uzasadnieniu wynika, że Sąd orzekający przyjął jako założenie, iż normalny związek, spełniający kryteria przewidziane w art. 361 § 1 k.c., zachodziłby jedynie wówczas, gdyby wadliwa czynność uniemożliwiła powodowi zaspokojenie jego roszczeń w postępowaniu egzekucyjnym w sensie prawnym, co rzeczywiście nie nastąpiło. Bezsporne jest bowiem, że postępowanie egzekucyjne toczyło się dalej, a wadliwe czynności nie tylko mogły ale nawet zostały powtórzone w sposób prawidłowy. Nie budzi też wątpliwości, że ogłoszenie upadłości otworzyło kolejne postępowanie mające na celu zaspokojenie wierzycieli, w którym, teoretycznie, powód mógł otrzymać swoją należność, okrojona jedynie o odsetki od dnia ogłoszenia upadłości (art. 33 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe - tekst jedn. Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm. – określane dalej jako pr. upadł.). W świetle ustaleń obydwu Sądów oczywiste jest jednak i to, że powód nie odzyskał w całości należnych mu pieniędzy w postępowaniu egzekucyjnym, a w postępowaniu upadłościowym w ogóle nie otrzymał żadnego świadczenia. Według powoda związek przyczynowy pomiędzy nieprawidłowo podjętymi czynnościami pozwanego a

poniesioną przez powoda szkodą winien być rozpatrywany inaczej – skutkiem bezpośrednim wadliwych czynności komornika było uchylene tych czynności i konieczność ich ponowienia w późniejszym terminie, kiedy – mimo że dokonane prawidłowo – nie wywołały już pozytywnego dla powoda skutku, bowiem nastąpiło ogłoszenie upadłości dłużnika, które zmieniło całkowicie sytuację wierzyciela egzekwującego. Według powoda zatem związek przyczynowy pomiędzy nieprawidłowo wyznaczonymi licytacjami i nieskutecznym przyznaniem mu własności niesprzedanych na II licytacji ruchomości a szkodą polega na tym, że przez powstałe opóźnienie powód nie zdążył wykorzystać swojej uprzywilejowanej pozycji wierzyciela egzekwującego i stał się jednym z wierzycieli uczestniczących w postępowaniu upadłościowym. Przy tym jego wierzytelność podlegała zaspokojeniu w dalszej kolejności i nie wystarczyło już na nią funduszy masy.

Sąd Apelacyjny słusznie podnosi, że podstawowa przyczyną niezaspokojenia powoda było to, że dłużnik nie miał wystarczającego majątku, jednak nie ten fakt miał znaczenie dla powoda. Powód wskazywał, że w postępowaniu egzekucyjnym były zajęte konkretne ruchomości, z których mógł się realnie zaspokoić poprzez ich przejęcie i to mu się nie udało ze względu na nieprawidłowość działania pozwanego. Stanowisko Sądu Apelacyjnego, że te okoliczności nie są istotne, gdyż wadliwe czynności nie zamykały powodowi drogi do odzyskania wierzytelności nie przystają do poczynionych ustaleń faktycznych, z których wynika stan odpowiadający twierdzeniom powoda. Ogłoszenie upadłości wprowadziło radykalną zmianę do sytuacji prawnej dłużnika i jego wierzycieli. Postępowanie upadłościowe ma charakter egzekucji generalnej, która tym się m. in. różni od egzekucji singularnej, że ma na celu równomierne zaspokojenie wszystkich wierzycieli, a nie tylko tych wierzycieli, którzy uzyskali tytuł wykonawczy i wszczęli egzekucję. Aby ten skutek osiągnąć, już z chwilą ogłoszenia upadłości ulegały zawieszeniu postępowania egzekucyjne, które umarzano po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości (art. 63 pr. upadł.). O upadłości ogłaszano i wzywano wszystkich wierzycieli do zgłaszania wierzytelności. Wierzytelności nie musiały przy tym być stwierdzone tytułami wykonawczymi (art. 14 § 1 i art. 152 pr. upadł.).

Tym samym ogłoszenie upadłości dłużnika oceniane z punktu widzenia interesów wierzyciela, który prowadził w tym czasie przeciwko dłużnikowi egzekucję dającą widoki na przynajmniej częściowe zaspokojenie wierzytelności nieuprzywilejowanej, stanowiło zdarzenie pogarszające jego sytuację prawną. W

postępowaniu upadłościowym możliwości zaspokojenia go znacznie się zmniejszały, a nawet mogły zostać całkowicie utracone (jak w rozpatrywanej sprawie). Z kolei ogłoszenie upadłości może być uznane za zdarzenie w normalnych warunkach dotyczące poważnie zadłużonego dłużnika, który nie realizuje swoich bardzo wysokich zobowiązań. W tym celu zostało wprowadzone w przepisach prawnych, a nawet obwarowanym odpowiedzialnością osób zobowiązanych do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Omawiane prawidłowości mają więc charakter normalny, występujący powszechnie, powtarzalny, a zatem spełniają wymagania, jakie w doktrynie i orzecznictwie podaje się jako cechy wyróżniające związek przyczynowo-skutkowy określony w art. 361 § 1 k.c. (z nowszego orzecznictwa por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., II CSK 372/05, Lex nr 172186 i Pr. Bank. 2008/1/7, z dnia 28 lutego 2006 r., III CSK 135/05, Lex nr 201033). Podkreśla się jednocześnie, że tego rodzaju związek pomiędzy zdarzeniami, podlega ocenie przy zastosowaniu zasad doświadczenia życiowego i aktualnej wiedzy. Postępowanie sprawdzające, czy zachodzi adekwatny związek przyczynowy wykorzystuje tzw. kwalifikowany, dwuetapowy test *condicio sine qua non*. W jego ramach najpierw ustala się, czy badany skutek wystąpiłby także wtedy, gdyby nie zaistniało zdarzenie, określane jako przyczyna szkody. Odpowiedź negatywna otwiera etap badania normalności występującego powiązania. Następstwo ma charakter normalny wówczas, gdy pojawienie się przyczyny każdorazowo obiektywnie zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia rozpatrywanego skutku.

W okolicznościach rozpatrywanej sprawy odpowiedzi wymagało pytanie, czy gdyby pozwany prawidłowo przeprowadził czynności egzekucyjne w styczniu 2002 r. to powód uzyskałby zaspokojenie dalszej części swoich wierzytelności, gdyż zdołałby skutecznie przejąć sprzedawane przez komornika ruchomości. W świetle ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy i niezakwestionowanych przez Sąd Apelacyjny można było uznać, że tak by się stało, a zatem że bez wadliwych czynności szkoda, o której mówi powód, nie wystąpiłaby, a następstwo przyczynowo-skutkowe pomiędzy wadliwymi czynnościami a szkodą nosi cechy normalności. Jednak Sąd Apelacyjny w swoich rozważaniach podniósł dodatkowy element, który nie znalazł odbicia w ustaleniach i nie poddaje się kontroli w zakresie prawidłowości przeprowadzonego wniosku. Sąd ten stwierdził mianowicie, że nawet gdyby czynności dokonane przez komornika były prawidłowe, to i tak nie doprowadziłyby do uprawomocnienia się



postanowienia o przejęciu ruchomości przed ogłoszeniem upadłości, ponieważ dłużnik skarżył te czynności nie tylko z powodu niezachowania terminów podejmowanych czynności, ale również z powołaniem się na inne wady, konkretnie podnosił, że ruchomości były przedmiotem zastawu rejestrowego. Wprawdzie zarzut tej treści nie stanowiłby podstawy uchylenia zaskarżonych czynności, bowiem wyłączenia przedmiotu zastawu od egzekucji mógłby ewentualnie domagać się zastawca rejestrowy i to tylko wtedy, gdyby zabezpieczona wierzytelność nie była jeszcze w całości wymagalna i przez to pozbawiony byłby możliwości przyłączenia się do egzekucji w trybie art. 1034 w zw. z art. 1030 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2004 r., V CK 241/03, OSNC 2005/3/46). Jednak to nie znaczy, iż dłużnik nie mógłby go podnieść. Jednak ocena, czy i kiedy w takiej sytuacji doszłoby do prawomocnego nabycia ruchomości przez powoda wymaga szczegółowego rozważenia przez Sąd wszystkich okoliczności – przede wszystkim terminu rozpoznania hipotetycznej skargi przez sąd.

W rezultacie, skoro zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie okazał się trafny w odniesieniu do podstawowej koncepcji, jaka legła u podstaw zaskarżonego orzeczenia, a dodatkowe przesłanki, jakimi kierował się Sąd Apelacyjny nie zostały poparte stosownymi ustaleniami faktycznymi i nie poddają się ocenie – należało uchylić wyrok w zaskarżonej części i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach wynika z treści art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.